

K R Z E M I E N I E C.

Stary gród nasz wołyński sięga tych pierwotnych czasów słowiańskich, po których dziś, prócz grobowisk i zamków kilku i kilku podań głuchych, nic nie pozostało. Samo położenie gródka na stożkowatym góry skraju, nieoblanego nawet wodą, niewzmocnionego niczém, prócz spadzistości pomagającej do obrony, dowodzi że się tam ludzie usadowili, gdy wojny były walką i zapasem, nie próbą machin bojowych i wojny obróconej już w sztukę i rzemiosło. Zdaniem wszystkich, pierwsza zamku budowa sięga bardzo odległych czasów, może IX lub X wieku, ale uległa aż do XVI tylu poprawom i przerobieniom, że tam z owego pierwotnego murów wianka zaledwie trochę gruzów pozostało.

(*) Jezioro Gopło zmienia z wiekami swoje łóżyisko, posuwając się ku wschodowi i zalewając wieś i miasteczka. Starożytne miasto Slesin i kilka wiosek znalazło tym sposobem grób swój w otchłani wodnej. Dotąd w czasie pogody i ciszy letniej można jeszcze dostrzedz zalane mury szczyty.

(Przyp. autora).